

## PROTOKÓŁ

### **z posiedzenia Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego we Włocławku z dnia 2 lipca 2013 r.**

W dniu 2 lipca 2013 r. w siedzibie Inspekcji Weterynaryjnej Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnego we Włocławku przy ul. Planty 18 odbyło się posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego we Włocławku.

Porządek posiedzenia Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego:

1. Otwarcie posiedzenia zwołanego w trybie roboczym na wniosek Powiatowego Lekarza Weterynarii w sprawie zagrożenia afrykańskim pomorem świń (ASF).
2. Informacja na temat zagrożenia afrykańskim pomorem świń na kontynencie europejskim wraz z oceną skutków przedstawioną przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa.
3. Informacja na temat w/w zagrożenia na terenie Powiatu Włocławskiego oraz:
  - a) działań prowadzonych przez służby weterynaryjne,
  - b) planu działań służb weterynaryjnych w razie ewentualnego wykrycia ASF na terenie Powiatu Włocławskiego.
4. Dyskusja.
5. Uwagi i wnioski.
6. Zakończenie posiedzenia.

#### **1. Otwarcie posiedzenia zwołanego w trybie roboczym na wniosek Powiatowego Lekarza Weterynarii w sprawie zagrożenia afrykańskim pomorem świń (ASF).**

Posiedzenie PZZK we Włocławku otworzył **Pan Janusz Piasecki** - zastępca przewodniczącego PZZK, który wskazał, iż spotkanie to, zwołane w trybie roboczym z inicjatywy Powiatowego Lekarza Weterynarii we Włocławku, poświęcone będzie afrykańskiemu pomorowi świń.

#### **2. Informacja na temat zagrożenia afrykańskim pomorem świń na kontynencie europejskim wraz z oceną skutków przedstawioną przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa.**

**Pan Janusz Piasecki** powiedział, że w ubiegłym miesiącu przekazano informację Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, z której wynikało, że Białoruskie Państwowe Centrum Weterynaryjne w dniu 21 czerwca 2013 r. wykryło przypadek afrykańskiego pomoru świń w wiosce Czapun w obwodzie grodzieńskim - 170 km od granicy Polski, 500 km od Włocławka. Natomiast w dniu 28 czerwca br. Minister Spraw Zagranicznych Litwy wręczył

ambasadorowi Białorusi notę dyplomatyczną, w której Litwa żąda natychmiastowego udzielenia szczegółowych informacji o wybuchu choroby afrykańskiego pomoru świń oraz o krokach podjętych przez Białoruś w celu zapobieżenia dalszemu rozprzestrzenianiu się choroby. W dniu wczorajszym władze białoruskie rozpoczęły działania związane z likwidacją świń w jednej z wsi w obwodzie witebskim położonej 300 km dalej od wsi Czapun, ok. 700 km od Włocławka. **Pan Janusz Piasecki** wskazał, że na obecną chwilę brak jest oficjalnego potwierdzenia wystąpienia afrykańskiego pomoru świń. Polska graniczy z dwoma państwami, które są objęte wirusem ASF tj. z Białorusią i Federacją Rosyjską – Obwód Kaliningradzki. **Pan Janusz Piasecki** dodał, że służba weterynaryjna Republiki Białorusi prowadzi kompleksowe działania mające na celu likwidację ogniska oraz niedopuszczenie do rozprzestrzeniania się choroby. W Polsce graniczni powiatowi lekarze weterynarii województwa podlaskiego, mazowieckiego oraz lubelskiego podjęli czynności w zakresie zabezpieczenia przejść granicznych w związku z niebezpieczeństwem przedostania się choroby na teren Polski. Zastosowano wzmożone środki bioasekuracyjne. Obowiązuje zakaz wożenia, w tym importowania żywych świń, mięsa oraz przetworów mięsnych z Białorusi. Na polecenie Głównego Lekarza Weterynarii powiatowi lekarze weterynarii rozpoczęli intensywne szkolenia przypominające dla lekarzy weterynarii oraz prywatnej praktyki oraz akcje uświadamiające dla rolników dotyczące afrykańskiego pomoru świń oraz zasad postępowania w przypadku wystąpienia tej choroby. **Pan Janusz Piasecki** wyjaśnił, że polska służba celna i straż graniczna wzmocniły kontrolę bagażu osób wjeżdżających na terytorium Polski. Z kolei policja i inspekcja transportu drogowego zwiększyły kontrole pojazdów w regionach przygranicznych. Prowadzony jest również nadzór nad wykonywaniem zaleceń dotyczących kontroli stanu czystości pojazdów przekraczających granice kraju przeznaczonych do transportu zwierząt. **Pan Janusz Piasecki** poinformował, że w Polsce nie odnotowano przypadków wirusa ASF. Afrykański pomór świń nie jest groźny dla ludzi. Trudno ocenić skutek ewentualnego pojawienia się tej choroby w Polsce. Charakteryzuje się ona ostrą formą i niemal całkowitą śmiertelnością zwierząt. Wirus ASF dostał na kontynent europejski drogą morską do Kaukazu ok. 2006 – 2007 r. Choroba szybko rozprzestrzeniła się w Gruzji, Armenii, Azerbejdżanie i Rosji. Według ministerstwa Federacji Rosyjskiej od 2008 r. na terenie Rosji zabito 400 tys. świń. Straty ekonomiczne szacuje się na kwotę 2 mld dolarów. **Pan Janusz Piasecki** powiedział, że źródła rosyjskie podają, iż do 2007 r. na terenie Rosji zlikwidowano ok. 900 tys. sztuk świń. Ostatnie wybuchy wirusa ASF, które wystąpiły bardzo blisko granic Unii Europejskiej tj. poniżej 150 km od Estonii, Finlandii i Norwegii miały miejsce w październiku 2009 r., grudniu 2010 r. i kwietniu 2011 r. Wirus

ASF w okolicy Murmańska dotarł wraz z żołnierzami przemieszczanymi z Kaukazu. Według Głównego Rosyjskiego Lekarza Weterynarii wirus ASF będzie rozprzestrzeniać się w kierunku północnym i północno – zachodnim, czyli w kierunku Półwyspu Skandynawskiego oraz państw nad Morzem Bałtyckim. Specjaliści z UE wskazują, że istnieje możliwość przemieszczania się wirusa w kierunku Ukrainy, Rumunii i Austrii. Z kolei naukowcy hiszpańscy specjalizujący się w likwidacji wirusa w Unii Europejskiej oceniają, że mało prawdopodobne jest rozprzestrzenianie się wirusa ASF na terytorium Unii Europejskiej z uwagi na wysoki poziom bezpieczeństwa biologicznego. **Pan Janusz Piasecki** powiedział, że w ciągu ostatnich lat choroba pojawiła i rozprzestrzeniła się w Rosji. W dniu 25 czerwca w Seratowie potwierdzono kolejne ognisko wirusa. Władze Woroneża potwierdziły 32 ogniska wirusa, w tym 10 przypadków u dzików. W samym Bogohursku i Pietropawłowsku zlikwidowano ok. 10 tys. sztuk świń. Prawdopodobnie ogniska choroby występują również w rejonie Wołgogradu. W maju i czerwcu ujawniono przypadki wirusa u dzików w obwodach: twerskim, smoleńskim, który graniczy z obwodem witebskim i mohylewskim oraz tulskim. W dniu 1 lipca 2013 r. Interfax podał informację Szefa Służby Nadzoru Weterynaryjnego i Fitosanitarnego Rosji - Siergieja Dankwerta, że ukrywanie przypadków wirusa i zaniechanie działań przez służby weterynaryjne w celu wyeliminowania będzie traktowane jako akt bioterroryzmu. W czerwcu na terenie Federacji Rosyjskiej odnotowano 40 źródeł wirusa. **Pan Janusz Piasecki** dodał, że Gruzja oskarża Rosję o użycie wirusa ASF jako broni biologicznej. Na przełomie czerwca i lipca br. władze rosyjskie i białoruskie podjęły zdecydowane działania zmierzające do likwidacji wirusa. Jednocześnie zapowiedziały kroki mające na celu zrekompensowanie strat wynikających z likwidacji świń. Rządowe Centrum Bezpieczeństwa informuje, że w celu zabezpieczenia terytorium Polski przed wniknięciem wirusa od 2011 r. prowadzone są badania monitoringowe świń i dzików w pasie przygranicznym województw: podkarpackiego, lubelskiego, podlaskiego i warmińsko – mazurskiego. Dotychczas nie stwierdzono dodatnich wyników tych badań. Koszty zwalczania wirusa ASF na terenie Polski w pierwszym etapie szacowane są na kwotę od ok. 100 do 200 mln.

### **3. Informacja na temat w/w zagrożenia na terenie Powiatu Włocławskiego oraz:**

**a) działań prowadzonych przez służby weterynaryjne,**

**b) planu działań służb weterynaryjnych w razie ewentualnego wykrycia ASF na terenie Powiatu Włocławskiego.**

**Pan Janusz Piasecki** przekazał głos Panu Maciejowi Bachurskiemu – Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii we Włocławku, który przedstawił obecnym swoich

współpracowników: dr Andrzeja Klimowskiego – Zastępcę Powiatowego Lekarza Weterynarii, dr Krzysztofa Walentynowicza oraz dr Ludwika Andrzejewskiego pracujących w dziale zakaźnym oraz dr Beatę Sapieryńską i dr Annę Woźniak. Wskazani lekarze zajmować się będą sprawami zakaźnymi. **Pan Maciej Bachurski** wyjaśnił, iż w każdym powiecie w Polsce od wielu lat prowadzony jest monitoring wirusa ASF. Do tej pory nie odnotowano potwierdzonego przypadku zachorowania na ASF. Następnie przekazał głos Panu Krzysztofowi Walentynowiczowi, który zapoznał obecnych z prezentacją dotyczącą wirusa ASF otrzymaną z Państwowego Inspektoratu Weterynaryjnego w Puławach. **Pan Krzysztof Walentynowicz** powiedział, że afrykański pomór świń jest groźną, wirusową, nieuleczalną chorobą zakaźną świń domowych, dzików i świń dzikich. Śmiertelność wynosi od 80% w przypadku świń dojrzałych, do 100% - świnię młode. Straty ekonomiczne związane są z padnięciami, wypłatą odszkodowań, kosztami wyprowadzenia państwa do stanu kraju wolnego od ASF, wstrzymania obrotu i eksportu świń oraz zarodków, nasienia i farmaceutyków wytwarzanych ze świń np. insuliny. Po raz pierwszy ASF stwierdzono w 1921 r. w Kenii. W Europie pojawiła się w Portugalii w 1957 r., z której wirus rozprzestrzenił się do Francji, Hiszpanii, dalej do Belgii, Holandii, Włoch, na Maltę. Wtórnie przeniesiony został na Dominikanę, Kubę i do Brazylii. ASF endemicznie występuje na Sardynii, w Rosji oraz na Kaukazie. **Pan Krzysztof Walentynowicz** wskazał na statystyki dotyczące ognisk wirusa ASF. W ubiegłym roku pojawiła się informacja dotycząca podejrzenia ogniska ASF w Białorusi - w Nowogródku oraz masowej likwidacji świń. Władze białoruskie wskazały, że były to ćwiczenia symulacyjne i zaprzeczały, że wykryto przypadek ASF. Okazuje się jednak, że było to pierwsze ognisko ASF. Służby oceniają, że ryzyko zawleczenia wirusa ASF na terytorium Polski wynosi prawie 70%. Prawdopodobnie pojawi się w listopadzie i grudniu br. **Pan Krzysztof Walentynowicz** poinformował, że afrykański pomór świń wywołuje wirus afrykańskiego pomoru świń. Wywołuje on tylko tę chorobę. Jego przeżywalność wynosi: w krwi schłodzonej do 4°C - 18 miesięcy, w kale w temp. 20°C - 11 dni, w zanieczyszczonych kojcach - miesiąc, w temp. 56°C - 70 minut, w temp. 60°C - 20 minut, w pH od 3,9 do 11,5 na podłożu bez surowicy - minuty, w pH powyżej 13,4 na podłożu bez surowicy - 21 godzin, na podłożu z surowicą - 7 dni, w mięsie mrożonym - 1000 dni, w mięsie chłodzonym oraz chłodzonym z kością - 110 dni, w suszonym tłuszczu - 300 dni, podroby - 105 dni, w skórze i tłuszczu podskórnym - 300 dni. **Pan Krzysztof Walentynowicz** wymienił efektywne środki dezynfekcyjne tj. detergenty, podchloryn sodu, aldehyd glutarowy, środki zasadowe, virkon. Najlepszym środkiem jest 2% gorący roztwór sody kaustycznej, który jest jednak niedopuszczony do użytku. Pomimo tego, jeśli sytuacja

będzie tego wymagała, możliwe jest wystąpienie z wnioskiem o wyrażenie zgody na jego wykorzystanie. Spośród środków dopuszczonych do wykorzystania najlepszym jest virkon, który znajduje się na stanie Inspekcji Weterynaryjnej. W praktyce stosuje się litr środka/m<sup>2</sup>, przy czym np. mata dezynfekcyjna musi być cały czas wilgotna. **Pan Krzysztof Walentynowicz** stwierdził, że wirus ASF nie indukuje powstania przeciwciał neutralizacyjnych, co umożliwia długotrwałe przetrwanie zarazka we krwi i w tkankach świń ozdrowieńców. Rezerwuarem wirusa są dzikie świnie, dziki oraz kleszcze z rodziny ornithodoros. W odniesieniu do patogenezы w przypadku afrykańskiego pomoru świń zakażenie następuje doustnie lub przez skórę - kleszcze. Wyróżniamy nadostrą, ostrą i podostrą przewlekłą postać choroby. W praktyce postać nadostra nie występuje, gdyż jest to nagłe padnięcie świni, bez jakichkolwiek objawów. W postaci ostrej inkubacja choroby wynosi 4-8 dni, maksymalnie 21 dni. Typowym objawem afrykańskiego pomoru świń jest bardzo wysoka gorączka. Zachowany jest apetyt, co odróżnia afrykański pomór świń od klasycznego pomoru oraz innych chorób z wysoką śmiertelnością. Gorączka utrzymuje się 3-4 dni, później spada poniżej normy i pojawiają się inne objawy kliniczne takie jak: sinica skóry uszu, boków, brzucha, wybroczyny, duszności, pienisty wypływ z nosa, biegunka z domieszką krwi, niedowład zadu, poronienia, niekiedy objawy nerwowe. W ciągu kilku – kilkunastu dni świnie padają. Sekcja powinna zostać wykonana w maksymalnie krótkim czasie od momentu padnięcia. **Pan Janusz Piasecki** zadał pytanie dotyczące problemu transportu zabezpieczonego materiału. **Pan Maciej Bachurski** wyjaśnił, że na początku transport odbywać się będzie w konwoju. Inspekcja Weterynaryjna zabezpieczy pobrany materiał, zapewni także środek transportu. Mechanizmy regulujące wskazane kwestie są opracowane i w razie potrzeby zostaną uruchomione. **Pan Krzysztof Walentynowicz** wskazał na anatomopatologiczne zmiany występujące u chorego osobnika. Podkreślił, że w przypadku gdy do rozpoznania choroby dojdzie w przeciągu tygodnia koszty kształtować będą się na poziomie 2 mln euro. Jeśli okres ten wyniesie dwa tygodnie, wzrosną już do 22 mln euro. **Pan Janusz Piasecki** zadał pytanie dotyczące tego, ile czasu potrzebować będą służby Inspekcji Weterynaryjnej od chwili otrzymania informacji o podejrzeniu możliwości wystąpienia afrykańskiego pomoru świń do jej potwierdzenia. **Pan Krzysztof Walentynowicz** odpowiedział, że będą to 24 godz. Po otrzymaniu zgłoszenia o podejrzeniu zachorowania na ASF, służby Inspekcji Weterynaryjnej będą musiały dojechać we wskazane miejsce, pobrać próbę, odpowiednio ją zapakować, a następnie przetransportować w konwoju najprawdopodobniej bezpośrednio do Puław. Jeśli wytyczne z Bydgoszczy nakazywać będą przetransportowanie próby do Bydgoszczy, zostanie ona wysłana właśnie tam. Takie

rozwiązanie zastosowano podczas ptasiej grypy. **Pan Maciej Bachurski** wyjaśnił, że miało ono minimalizować koszty transportu. Bydgoszcz była punktem zbiorczym dla prób pobranych w różnych powiatach, które były następnie transportowane do Puław. **Pan Krzysztof Walentynowicz** wymienił metody rozpoznania ASF tj. test ELISA, immunofluorescencję bezpośrednią, hemadsorbcję oraz wykrywanie materiału genetycznego przez PCR. **Pan Maciej Bachurski** dodał, że test PCR jest najlepszą metodą, gdyż pozwala na pobranie próby nawet z częściowo nieświeżego materiału. Inspekcja Weterynaryjna także z niej korzysta. **Pan Krzysztof Walentynowicz** podkreślił, że jest to badanie szybkie i niezbyt kosztowne. Czas badania wynosi od 3 godz. w przypadku krwi, do 6 godz. w przypadku tkanki. Próbki do badań należy schłodzić, a nie mrozić, dzięki czemu będą one od razu gotowe do badania, bez konieczności ich rozmnażania. Do badań wirusologicznych pobrać należy wycinki śledziony o masie ok. 40 g od co najmniej 5 świń padłych lub zabitych w daleko rozwiniętym okresie ostrej postaci choroby. Pobranie wycinków śledziony od większej ilości świń jest wskazane, gdyż zwiększa szanse wyizolowania wirusa i rozpoznania choroby. Z kolei próbki krwi pobiera się od świń, które chorowały maksymalnie długo lub miały styczność za świniami zakażonymi lub podejrzanymi o zakażenie. **Pan Krzysztof Walentynowicz** wyjaśnił, iż w przypadku afrykańskiego pomoru świń nie ma szczepionek oraz metod leczenia. Pozostaje jedynie metoda administracyjna tj. likwidacja świń. Komisja Europejska zatwierdziła podręcznik diagnostyczny dotyczący zwalczania afrykańskiego pomoru świń. Kwestie te reguluje także ustawa o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, rozporządzenie w sprawie zwalczania afrykańskiego pomoru świń, rozporządzenie w sprawie wykazu chorób zakaźnych zwierząt podlegających notyfikacji w Unii Europejskiej oraz zakresu, sposobu i terminów przekazywania informacji o tych chorobach. O wystąpieniu afrykańskiego pomoru świń na terytorium Polski jesteśmy zobligowani natychmiast powiadomić wszystkich członków Unii Europejskiej. W diagnostyce różnicowej należy uwzględnić następujące choroby: m.in klasyczny pomór świń, cirkowirozę, dezynterię, różycę, grypę, pasterelozę, zapalenie mózgu, zapalenie rdzenia oraz zatrucia.

#### **4. Dyskusja.**

**Pan Janusz Piasecki** zadał pytanie dotyczące obszaru, na jakim konieczna będzie likwidacja świń w przypadku, gdy chorobę wykryje się w określonej wiosce. **Pan Maciej Bachurski** odpowiedział, że likwidacja zwierząt będzie dotyczyła ogniska choroby. Pojawia się jednak problem zabijania świń, bowiem zwierzę trzeba zabić w sposób humanitarny.

Inspekcja Weterynaryjna w Polsce posiada tylko dwa samochody do zabijania świń – w Gdańsku i w Warszawie. Są to tiry wyposażone w łańcuchy podłączone do prądu za pomocą, których oszołamia się zwierzęta. Jednakże łańcuchy znajdują się kilkanaście centymetrów nad posadzką w związku z czym małe sztuki przechodzą i nie zostają oszołomione. **Pan Krzysztof Walentynowicz** nawiązał do pytania Pana Janusza Piaseckiego. Wyjaśnił, że w przypadku wykrycia choroby w określonym miejscu będzie ono traktowane jako ognisko choroby. W promieniu 3 km zostanie wyznaczony obszar zapowietrzony. Na tym obszarze lekarze weterynarii przeprowadzać będą lustrację każdej zagrody. W sytuacji, gdy dojdzie do wykrycia następnych ognisk, obszar zapowietrzony zostanie wyznaczony również dla nich. Obszary te mogą się więc zazębiać. W dalszej kolejności głos zabrał **Pan Adam Ciesielski** – podinspektor zatrudniony w Wydziale Zarządzania, Administracji i Bezpieczeństwa Starostwa Powiatowego we Włocławku. Zapytał o to, czego Inspekcja Weterynaryjna oczekuje, w świetle obowiązującego prawa, od administracji szczebla powiatowego, gminnego oraz służb np. policji czy państwowej straży pożarnej. **Pan Adam Ciesielski** zwrócił uwagę na problem zabezpieczenia logistycznego. W przypadku gdy Powiatowy Lekarz Weterynarii określi obszar zapowietrzony i zagrożony, czas rozprzestrzeniania się afrykańskiego pomoru świń będzie bardzo szybki. Pojawia się problem zabezpieczenia środków dezynfekcyjnych, mat dezynfekcyjnych oraz ludzi, którzy przez 24 h będą je obsługiwali. **Pan Adam Ciesielski** wskazał ponadto na kwestie związane z: utylizacją odpadków kuchennych przy żywieniu zbiorowym, czasowym ograniczeniem opuszczania ogniska choroby, koniecznością zamknięcia określonych dróg czy liczbą gospodarstw rolnych, w których hodowane są świny. **Pan Krzysztof Walentynowicz** wyjaśnił, że mamy 3147 zagród, w których hoduje się ok. 90 tys. sztuk świń. **Pan Adam Ciesielski** zwrócił uwagę na konieczność włączenia i zawiadomienia gmin o omawianych kwestiach. Ponownie podkreślił problem z zarządcami dróg czy zabezpieczenia logistycznego w sytuacji, gdy na terenie Powiatu Włocławskiego będzie znajdowało się np. 50 - 100 mat dezynfekcyjnych. **Pan Krzysztof Walentynowicz** stwierdził, iż nie może dojść do takiej sytuacji. Jeśli faktycznie dojdzie do zachorowania, trzeba minimalizować jego skutki i ukierunkowywać ruch ludzi, pojazdów czy sprzętu. **Pan Maciej Bachurski** dodał, że każdy ruch środków transportu stanowi zagrożenie, bowiem mogą one przenosić wirusa ASF. Koszty utylizacji i zabicia zwierząt ponosi budżet państwa. W sytuacji, gdy w toku dochodzenia epizootycznego Inspekcja Weterynaryjna stwierdzi, że doszło do uchybienia po stronie rolnika, wykonane zostaną odpowiednie czynności, jednakże rolnik nie otrzyma odszkodowania za zlikwidowane świny. **Pan Maciej Bachurski** podkreślił, iż ludzie mogą

Inspekcja Weterynaryjna w Polsce posiada tylko dwa samochody do zabijania świń – w Gdańsku i w Warszawie. Są to tiry wyposażone w łańcuchy podłączone do prądu za pomocą, których oszołamia się zwierzęta. Jednakże łańcuchy znajdują się kilkanaście centymetrów nad posadzką w związku z czym małe sztuki przechodzą i nie zostają oszołomione. **Pan Krzysztof Walentynowicz** nawiązał do pytania Pana Janusza Piaseckiego. Wyjaśnił, że w przypadku wykrycia choroby w określonym miejscu będzie ono traktowane jako ognisko choroby. W promieniu 3 km zostanie wyznaczony obszar zapowietrzony. Na tym obszarze lekarze weterynarii przeprowadzać będą lustrację każdej zagrody. W sytuacji, gdy dojdzie do wykrycia następnych ognisk, obszar zapowietrzony zostanie wyznaczony również dla nich. Obszary te mogą się więc zazębiać. W dalszej kolejności głos zabrał **Pan Adam Ciesielski** – podinspektor zatrudniony w Wydziale Zarządzania, Administracji i Bezpieczeństwa Starostwa Powiatowego we Włocławku. Zapytał o to, czego Inspekcja Weterynaryjna oczekuje, w świetle obowiązującego prawa, od administracji szczebla powiatowego, gminnego oraz służb np. policji czy państwowej straży pożarnej. **Pan Adam Ciesielski** zwrócił uwagę na problem zabezpieczenia logistycznego. W przypadku gdy Powiatowy Lekarz Weterynarii określi obszar zapowietrzony i zagrożony, czas rozprzestrzeniania się afrykańskiego pomoru świń będzie bardzo szybki. Pojawia się problem zabezpieczenia środków dezynfekcyjnych, mat dezynfekcyjnych oraz ludzi, którzy przez 24 h będą je obsługiwali. **Pan Adam Ciesielski** wskazał ponadto na kwestie związane z: utylizacją odpadków kuchennych przy żywieniu zbiorowym, czasowym ograniczeniem opuszczania ogniska choroby, koniecznością zamknięcia określonych dróg czy liczbą gospodarstw rolnych, w których hodowane są świny. **Pan Krzysztof Walentynowicz** wyjaśnił, że mamy 3147 zagród, w których hoduje się ok. 90 tys. sztuk świń. **Pan Adam Ciesielski** zwrócił uwagę na konieczność włączenia i zawiadomienia gmin o omawianych kwestiach. Ponownie podkreślił problem z zarządcami dróg czy zabezpieczenia logistycznego w sytuacji, gdy na terenie Powiatu Włocławskiego będzie znajdowało się np. 50 - 100 mat dezynfekcyjnych. **Pan Krzysztof Walentynowicz** stwierdził, iż nie może dojść do takiej sytuacji. Jeśli faktycznie dojdzie do zachorowania, trzeba minimalizować jego skutki i ukierunkowywać ruch ludzi, pojazdów czy sprzętu. **Pan Maciej Bachurski** dodał, że każdy ruch środków transportu stanowi zagrożenie, bowiem mogą one przenosić wirusa ASF. Koszty utylizacji i zabicia zwierząt ponosi budżet państwa. W sytuacji, gdy w toku dochodzenia epizootycznego Inspekcja Weterynaryjna stwierdzi, że doszło do uchybienia po stronie rolnika, wykonane zostaną odpowiednie czynności, jednakże rolnik nie otrzyma odszkodowania za zlikwidowane świny. **Pan Maciej Bachurski** podkreślił, iż ludzie mogą



Inspekcja Weterynaryjna w Polsce posiada tylko dwa samochody do zabijania świń – w Gdańsku i w Warszawie. Są to tiry wyposażone w łańcuchy podłączone do prądu za pomocą, których oszołamia się zwierzęta. Jednakże łańcuchy znajdują się kilkanaście centymetrów nad posadzką w związku z czym małe sztuki przechodzą i nie zostają oszołomione. **Pan Krzysztof Walentynowicz** nawiązał do pytania Pana Janusza Piaseckiego. Wyjaśnił, że w przypadku wykrycia choroby w określonym miejscu będzie ono traktowane jako ognisko choroby. W promieniu 3 km zostanie wyznaczony obszar zapowietrzony. Na tym obszarze lekarze weterynarii przeprowadzać będą lustrację każdej zagrody. W sytuacji, gdy dojdzie do wykrycia następnych ognisk, obszar zapowietrzony zostanie wyznaczony również dla nich. Obszary te mogą się więc zazębiać. W dalszej kolejności głos zabrał **Pan Adam Ciesielski** – podinspektor zatrudniony w Wydziale Zarządzania, Administracji i Bezpieczeństwa Starostwa Powiatowego we Włocławku. Zapytał o to, czego Inspekcja Weterynaryjna oczekuje, w świetle obowiązującego prawa, od administracji szczebla powiatowego, gminnego oraz służb np. policji czy państwowej straży pożarnej. **Pan Adam Ciesielski** zwrócił uwagę na problem zabezpieczenia logistycznego. W przypadku gdy Powiatowy Lekarz Weterynarii określi obszar zapowietrzony i zagrożony, czas rozprzestrzeniania się afrykańskiego pomoru świń będzie bardzo szybki. Pojawia się problem zabezpieczenia środków dezynfekcyjnych, mat dezynfekcyjnych oraz ludzi, którzy przez 24 h będą je obsługiwali. **Pan Adam Ciesielski** wskazał ponadto na kwestie związane z: utylizacją odpadków kuchennych przy żywieniu zbiorowym, czasowym ograniczeniem opuszczania ogniska choroby, koniecznością zamknięcia określonych dróg czy liczbą gospodarstw rolnych, w których hodowane są świny. **Pan Krzysztof Walentynowicz** wyjaśnił, że mamy 3147 zagród, w których hoduje się ok. 90 tys. sztuk świń. **Pan Adam Ciesielski** zwrócił uwagę na konieczność włączenia i zawiadomienia gmin o omawianych kwestiach. Ponownie podkreślił problem z zarządcami dróg czy zabezpieczenia logistycznego w sytuacji, gdy na terenie Powiatu Włocławskiego będzie znajdowało się np. 50 - 100 mat dezynfekcyjnych. **Pan Krzysztof Walentynowicz** stwierdził, iż nie może dojść do takiej sytuacji. Jeśli faktycznie dojdzie do zachorowania, trzeba minimalizować jego skutki i ukierunkowywać ruch ludzi, pojazdów czy sprzętu. **Pan Maciej Bachurski** dodał, że każdy ruch środków transportu stanowi zagrożenie, bowiem mogą one przenosić wirusa ASF. Koszty utylizacji i zabicia zwierząt ponosi budżet państwa. W sytuacji, gdy w toku dochodzenia epizootycznego Inspekcja Weterynaryjna stwierdzi, że doszło do uchybienia po stronie rolnika, wykonane zostaną odpowiednie czynności, jednakże rolnik nie otrzyma odszkodowania za zlikwidowane świny. **Pan Maciej Bachurski** podkreślił, iż ludzie mogą

w różny sposób reagować na działania zakazowo – nakazowe. Oprócz lekarzy zatrudnionych w Inspekcji Weterynaryjnej, Inspekcja dysponować będzie także ok. 30 lekarzami wolnej praktyki, którzy będą przeprowadzać lustrację gospodarstw z obszarów zapowietrzonych i zagrożonych. **Pan Krzysztof Walentynowicz** stwierdził, że jeżeli obszary te będą duże, konieczne będzie pozyskanie dodatkowych lekarzy z innych powiatów, jeśli na obszarze ich działania nie będzie zagrożenia. Pojawia się problem zakwaterowania tych lekarzy. Rozwiązaniem byłoby zakwaterowanie ich np. w szkołach, co byłoby zadaniem właśnie administracji samorządowej. **Pan Adam Ciesielski** powiedział, iż nie można nakładać na samorząd zadań, z którymi on może sobie nie poradzić z uwagi na np. brak środków. Podsumowując tę część dyskusji, **Pan Janusz Piasecki** wskazał, że zagrożenie występuje, konieczne jest zatem przygotowanie się do niego. Środek dezynfekcyjny na pierwszy rzut znajduje się na stanie Inspekcji Weterynaryjnej. Jeśli zajdzie taka potrzeba, konieczne będzie jego uzupełnienie. Wyjaśnienia wymaga kwestia mat dezynfekcyjnych. **Pan Maciej Bachurski** nawiązał do mat wykładanych podczas ptasiej grypy. Obecnie Inspekcja Weterynaryjna dysponuje 6-7 sztukami mat dezynfekcyjnych. Głos w dyskusji zabrał także **Pan Andrzej Klimowski**, który stwierdził, iż w odniesieniu do zwalczania afrykańskiego pomoru świń najważniejszą kwestią jest niedopuszczenie do rozprzestrzenienia się choroby poza ognisko. Ilość sił i środków jest istotna, jednakże należy mieć na uwadze to, że im więcej instytucji i osób jest zaangażowanych, tym większa możliwość przeniesienia choroby poza ognisko. **Pan Janusz Piasecki** zapytał o lokalizację większych chlewni. **Pan Maciej Bachurski** zadeklarował, że jeżeli prawo tego nie zabrania, informacje dotyczące miejscowości, w których znajdują się największe chlewnie zostaną udostępnione. Jedną z nich jest chlewnia w Chodczku. **Pan Maciej Bachurski** wskazał także na badania wykonywane przez lekarzy weterynarii w rzeźniach. **Pan Adam Ciesielski** zapytał o utylizację zabitych świń. **Pan Maciej Bachurski** wyjaśnił, że jest to najmniejszy problem, bowiem firmy utylizacyjne dysponują wystarczającym taborem i mocami przerobowymi. Będą więc w stanie zutylizować zabite zwierzęta. **Pan Janusz Piasecki** zwrócił uwagę na problem dzików i dzikich świń. **Pan Krzysztof Walentynowicz** powiedział, że na myśliwych oraz na służbę leśną nałożony jest obowiązek zgłaszania padłej zwierzyny typu dzik, dzika świnia. Po uzyskaniu zgłoszenia, Inspekcja Weterynaryjna obowiązana jest udać się we wskazane miejsce oraz pobrać próbę, jeżeli jest taka możliwość. Takie sytuacje miały miejsce na terenie powiatu. Ponadto zdarzył się przypadek wyrzucenia do lasu martwej maciory chorej na różycę. **Pan Janusz Piasecki** zapytał o procedurę działania w przypadku stwierdzenia wirusa ASF u dzika. **Pan Maciej Bachurski** odpowiedział, że w tym przypadku także należy

wyznaczyć obszar zapowietrzony. Od wielu lat prowadzony jest monitoring pomoru dzików. Na naszym terenie nie mieliśmy przypadków pomorowych.

#### **5. Uwagi i wnioski.**

**Pan Janusz Piasecki** zapytał, czy obecni mają uwagi i wnioski. **Pan Adam Ciesielski** wskazał Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii na konieczność zorganizowania spotkania, na którym zostaną wymienione obowiązki wynikające z przepisów prawa, a spoczywające na poszczególnych podmiotach np. na staroście, wójtach/burmistrzach, pozostałych służbach. Podkreślił, że duża liczba zadań spoczywać będzie na wójtach/burmistrzach, których należy poinformować o zaistniałej sytuacji. **Pan Janusz Piasecki** odniósł się do kwestii zamknięcia autostrady. **Pan Maciej Bachurski** wyjaśnił, że do tego nie dojdzie. Być może konieczne będzie jednak wyznaczenie odpowiednich wjazdów i zjazdów oraz umiejscowienie mat dezynfekcyjnych. Przez teren powiatu przechodzą także linie kolejowe. W czasie ptasiej grypy nie doszło do jej zamknięcia. Teraz także nie zostaną podjęte takie kroki. **Pan Janusz Piasecki** wskazał, że konieczne jest odwołanie się do Powiatowego Planu Zarządzania Kryzysowego w zakresie epizootii oraz planu Inspekcji Weterynaryjnej dotyczącego gotowości zwalczania afrykańskiego pomoru świń. **Pan Maciej Bachurski** pozytywnie ustosunkował się do propozycji kolejnego spotkania. **Pan Adam Ciesielski** ponownie zwrócił uwagę na konieczność zapoznania z planem wójtów/burmistrzów oraz innych służb, które mają zostać zaangażowane w działania. **Pan Krzysztof Walentynowicz** wskazał na problem finansowy. **Pan Maciej Bachurski** nawiązał z kolei do zagadnień związanych z zamknięciem handlu oraz nieodrodzeniem się hodowli w przypadku jej zlikwidowania.

#### **6. Zakończenie posiedzenia.**

**Pan Janusz Piasecki** podziękował Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii za przedstawione informacje, a następnie zamknął posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego we Włocławku.

Protokółował: podinspektor Adam Ciesielski

  
PODINSPEKTOR  
Adam Ciesielski